Przystanek historia

https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/wojciech-korfanty/97848,Wojciech-Korfanty-jako-parlamentarzysta.html

Wojciech Korfanty podczas posiedzenia komisji spraw zagranicznych Senatu RP, 12 stycznia 1932 r. Fot. ze zbiorów NAC

ARTYKUŁ

Wojciech Korfanty jako parlamentarzysta

OKRES HISTORYCZNY

(1922-1939) II Rzeczpospolita

Autor: SEBASTIAN ROSENBAUM, MIROSŁAW WĘCKI

03.01.2023

Jednym z głównych atrybutów autonomii województwa śląskiego w okresie międzywojennym był Sejm Śląski. W latach 1922-1929 na głównego gracza na forum tego lokalnego parlamentu wyrósł Wojciech Korfanty – były polski

komisarz plebiscytowy i dyktator III powstania śląskiego.

W momencie rozpoczęcia I kadencji Sejmu Śląskiego w październiku 1922 r. Korfanty mógł się już pochwalić wieloletnim doświadczeniem parlamentarnym. Swoją polityczną karierę rozpoczął w 1903 r., jako górnośląski deputowany do niemieckiego Reichstagu, do którego dostał się z listy polskiej Ligii Narodowej. Kilka miesięcy później – w lutym 1904 r. – został wybrany w Wielkopolsce do pruskiego parlamentu krajowego – Landtagu. W obydwu izbach szybko stał się znany jako pewny siebie i energiczny mówca, opowiadający się za prawami ludności polskiej na Górnym Śląsku. Czas zasiadania w niemieckich parlamentach (w Reichstagu w latach 1903–1907 oraz w 1918; w Landtagu w latach 1903–1918) niewątpliwie uformował Korfantego jako polityka. Doświadczenia te przydały się w momencie odrodzenia się państwa polskiego.

Grupa wielkopolskich posłów do parlamentu w Berlinie, 1918 r. Fot. ze zbiorów NAC

Debiut na polskiej scenie politycznej

Karierę w niemieckim systemie politycznym zakończył w listopadzie 1918 r. W grudniu 1918 r. wziął udział w Polskim Sejmie Dzielnicowym, obradującym w stolicy Wielkopolski, co można uznać do pewnego stopnia za

jego pierwsze doświadczenie w charakterze polskiego parlamentarzysty. Korfanty został wówczas wybrany na jednego z trzech komisarzy kierujących działaniami Naczelnej Rady Ludowej. Po wybuchu Powstania Wielkopolskiego został jednym z jego przywódców politycznych.

Tymczasem 26 stycznia 1919 r. odbyły się wybory do polskiego Sejmu Ustawodawczego – nie zostały one jednak przeprowadzone na obszarze zaboru pruskiego, formalnie wciąż wchodzącego w skład Niemiec. Z tego względu Naczelnik Państwa Józef Piłsudski dokooptował do składu Sejmu Ustawodawczego grupę polskich posłów z dzielnicy pruskiej. Wśród nich znalazł się Wojciech Korfanty, który związał się z klubem Związku Ludowo-Narodowego, zdominowanym przez Narodową Demokrację. Wkrótce zaangażował się jednak w działania mające na celu przyłączenie do Polski Górnego Śląska.

Wojciech Korfanty jako poseł na Sejm RP. Fot. ze zbiorów NAC

Do krajowej polityki wrócił latem 1922 r. Nie powiodło mu się jednak wykorzystanie sukcesu na Górnym Śląsku i wynikającej z tego popularności do zdobycia stanowiska premiera RP. Oznaczało to kres marzeń Korfantego, który żywił ambicje odegrania znaczącej roli w polskiej polityce.

Stopniowo w coraz mniejszym stopniu angażował się także w prace parlamentarne, choć w latach 1922–1930 zasiadał w Sejmie RP I i II kadencji. W tej sytuacji byłemu polskiemu komisarzowi plebiscytowemu pozostało jego śląskie „podwórko”.

Poseł do Sejmu Śląskiego

W wyborach do Sejmu Śląskiego I kadencji, przeprowadzonych 24 września 1922 r., kierowany przez Korfantego Blok Narodowy zdobył ponad jedną trzecią głosów. Dawało to Korfantemu pozycję „pierwszego rozgrywającego” w polityce autonomicznego województwa śląskiego. W tym czasie w jego wypowiedziach obecna była problematyka, którą można określić mianem swoistego rozliczenia się z okresem pruskim, co siłą rzeczy wiązało się również z podejmowaniem kwestii mniejszości niemieckiej. Niejednokrotnie krytykował główną reprezentację mniejszości w województwie śląskim, czyli Volksbund i jego liderów. Nie stronił przy tym od głosów krytycznych wobec polityki władz wojewódzkich. Ton polemiczny nie opuszczał go także w wypowiedziach recenzujących funkcjonowanie władz centralnych Rzeczypospolitej.

Legitymacja Wojciecha Korfantego jako posła do Sejmu Śląskiego II kadencji, 1930 r., ze zbiorów Muzeum Historii Katowic

Posiedzenie Sejmu Śląskiego w budynku przy ul. Wojewódzkiej w Katowicach. Wśród posłów Wojciech Korfanty, 10 października 1924 r. Fot. ze zbiorów NAC

Zawsze zajmował się sprawami zasadniczej wagi – jak relacje autonomicznego województwa do Rzeczypospolitej, problemy gospodarcze podzielonego regionu, kwestia socjalna, położenie robotników, język urzędowy, status mniejszości niemieckiej. Z czasem aktywność Korfantego malała także w śląskim parlamencie. Nałożył się na to stopniowy spadek jego popularności – także w województwie śląskim. Zaczęły krążyć żarty, że w praktyce pobierał tylko diety. Ogółem spośród 187 posiedzeń sejmowych tej kadencji Korfanty przemawiał na 36 z nich, a więc niespełna 20 proc., co raczej trudno uznawać za wynik imponujący.

W opozycji wobec sanacji

Sytuacja zmieniła się po przewrocie majowym 1926 r. i przejęciu władzy w Polsce przez obóz sanacyjny, który przystąpił do bezpardonowego zwalczania Korfantego. W tej sytuacji Sejm Śląski stał się dla niego forum, na którym mógł wygłaszać żarliwe przemówienia wymierzone w rządzących, a zwłaszcza regionalnego przedstawiciela sanatorów – wojewodę śląskiego Michała Grażyńskiego. Możliwość ta była tym cenniejsza, że władze sanacyjne często cenzurowały antyrządowe artykuły prasowe – także w należącej do Korfantego „Polonii”.

Wojciech Korfanty podczas składania zeznań jako świadek obrony w procesie brzeskim (1931-1932). Fot. ze zbiorów NAC

Głównym przedmiotem jego wystąpień stała się rzeczywistość walki politycznej między nowym obozem władzy a opozycją. Korfanty wychodził z założenia, że nie dysponująca oparciem społecznym w województwie śląskim sanacja starała się wzmocnić swoje wpływy poprzez zastraszenie politycznych konkurentów. Instrumentem przemocy politycznej, którą sanatorom imputował, miał być Związek Powstańców Śląskich,

który Korfanty przedstawiał jako organizację w istocie terrorystyczną. Zawsze wskazywał przy tym na osobę, którą uważał za sekretnego inspiratora owych działań, czyli Grażyńskiego. Wprost zarzucał mu korumpowanie urzędników, manipulowanie wyborami, demontaż reguł demokratycznych, lekceważenie Sejmu Śląskiego i ograniczanie jego kompetencji oraz podważenie autonomii województwa śląskiego.

Mimo wszystkich wysiłków, wpływy polityczne Korfantego nieustannie malały. Wybrany w maju 1930 r. Sejm Śląski II kadencji, w którym zasiadał, został rozwiązany już we wrześniu tego roku. Wygaśnięcie immunitetu dało władzom sanacyjnym możliwość aresztowania Korfantego i osadzenie go, wraz z innymi politykami opozycyjnymi (tzw. Centrolewu), w Twierdzy Brzeskiej. Wprawdzie po zwolnieniu z więzienia w listopadzie 1930 r. został wybrany do Sejmu Śląskiego III kadencji oraz do Senatu RP III kadencji, był to już jednak właściwie koniec jego parlamentarnej kariery. W 1935 r., wobec zagrożenia ponownym aresztowaniem, zdecydował się na emigrację do Czechosłowacji.

Publikacja IPN *„Górny Śląsk to wielka rzecz". Wystąpienia na forum Sejmu Śląskiego I kadencji (1922–1929)* zawiera 41 przemówień Wojciecha Korfantego wygłoszonych na forum tego parlamentu

COFNIJ SIĘ